

## TADEUSZ ZIĘTEK

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, żołnierze rosyjscy, strach

### Po wojnie, przy ruskich żołnierzach, nie było bezpiecznie

Tak jak w każdym społeczeństwie są ludzie dobrzy i źli. Ojciec mój był w 1920 roku na wojnie bolszewicko-polskiej. Tak jak wspominałem, był w niewoli aż w Riazaniu, za Riazaniem. Po dwóch latach wrócił z tej niewoli, dobrze mówił po rosyjsku. Nad nami, na piętrze, mieszkał oficer, lekarz z żoną i malutkim dzieckiem, może kilkumiesięcznym. Mieli wspólny język, dużo rozmawiali z sobą, ale większość, to był strach. Gorzej było w nocy, jak za Niemca. Zdarzały się gwałty, zdarzały się kradzieże, do tego stopnia, że podwórko było zamykane na dwumetrową bramę, a przychodzili i okradali. Na strychu nie można było powiesić bielizny, bo znikało. Później się okazywało, że robiły sobie zabawę ruskie dziewczyny - będąc w tym wojsku tańczyły w koszulach nocnych naszych mam czy sióstr starszych, ale jak było zabrać. Wydarzenia były naprawdę drastyczne, tak że ludzie bali się wieczorem chodzić, bo albo zostali ograbieni, albo kobiety zgwałcone. Po tym stacjonowaniu ruskich wojsk, kiedy się wyprowadzili z tych baraków, była tam jednostka polskich żołnierzy. Tam była moja siostra cioteczna w stopniu podporucznika. Na placu pod nogami znajdowali złote pieniądze. Przynosiła pokazywała. W ogródku, co matka miała, to znajdowały się niemieckie żelazne krzyże, jak się kopało.

Data i miejsce nagrania	2018-03-13
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"